

Posłowie i senatorowie uchwaliли nowy pakiet ustaw o władzy sędowniczej i rozjechali się na zasłużony odpoczynek, pozostawiając owoc swoich prac legislacyjnych samym zainteresowanym. I tak polityczny sierpień zdominowany został wprowadzaniem w życie pomysłów parlamentarzystów.

Trzeba przyznać, że z takim chaosem w sędownictwie jeszcze nie mieliśmy do czynienia. Nie dość, że same ustawy wzbudzają w środowisku prawniczym kontrowersje co do ich zgodności z konstytucją, to jeszcze trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, kto jest prezesem Sądu Najwyższego i czy w ogóle ktoś nim zarządza. A tenże Sąd Najwyższy, w swoim dotychczasowym składzie, zebrał się i skierował do Trybunału Sprawiedliwości UE pytania dotyczące niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a dodatkowo do czasu rozstrzygnięcia tego problemu wydał postanowienie o zawieszeniu nowych ustaw w zakresie wyboru nowych członków SN.